

Sygn. akt I ACa 87/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<u>SSA Grzegorz Krężolek</u>
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska SSA Piotr Rusin
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko S. S.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 17 października 2012 r. sygn. akt I C 1200/11

oddala apelację i zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 270 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 87/13

UZASADNIENIE

Powódka M. M. wniosła o:

- nakazanie pozwanemu S. S., aby zamieścił w prasie lokalnej (dzienniku o zasięgu lokalnym), na stronie internetowej (...) oraz w wydawanej przez pozwanego gazetce – informatorze Stowarzyszenia (...) – oświadczenia o następującej treści: „w związku z informacjami opublikowanymi przeze mnie S. S. na stronie internetowej (...) oraz w gazetce Stowarzyszenia (...), które ukazały się przed wyborami samorządowymi w 2010r., oświadczam, że wszelkie zamieszczone tam informacje dotyczące rzekomych nieprawidłowości w Gminie M., które miały miejsce za rządów Wójta M. M. są nieprawdziwe.

W związku z powyższym przepraszam Panią M. M. za opublikowanie na jej temat nieprawdziwych informacji, które ukazały się na łamach gazetki Stowarzyszenie (...), którego byłem i nadal jestem przewodniczącym oraz na administrowanej przeze mnie stronie internetowej (...)

Powódka wskazała że powyższe oświadczenie winno znaleźć się na pierwszej stronie gazety – dziennika o zasięgu lokalnym, gazetki Stowarzyszenia oraz na stronie (...)w formacie nie mniejszym niż ¼ strony.

Wniosła również o zasądzenie od pozwanego S. S. na jej rzecz kwoty 30.000 zł. tytułem zadośćuczynienia.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że pozwany jako przewodniczący Stowarzyszenia (...) wydał przed wyborami samorządowymi w 2010 r. gazetkę informacyjną, w której zawarł szereg zarzutów dotyczących rzekomego niewłaściwego sprawowania przez nią jako wójta władzy oraz złego gospodarowania mieniem gminnymi. Jej zdaniem informacje te mijają się z prawdą i naruszają jej dobre imię jako dobrego gospodarza i samorządowca. Zarzuty te dotyczyły takich kwestii jak pozyskanie przez Gminę M. znacznie mniejszych od innych gmin środków unijnych, rzekomego niedoinwestowania przez nią jako wójta oświaty, sportu i kultury, podporządkowania sobie ówczesnej Rady Gminy, ignorowania głosu mieszkańców, nie remontowania dróg oraz niewykonywania chodników, a także wydawania niezgodnych z prawem decyzji.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Zarzucił, że nie jest biernie legitymowany w sprawie, albowiem nie jest autorem kwestionowanych przez powódkę treści, ani wydawcą informatora (...). (...), ani też administratorem strony internetowej(...)

Oświadczył, że jest Przewodniczącym Stowarzyszenia (...), ale nie ponosi odpowiedzialności jako osoba fizyczna za całokształt działalności Stowarzyszenia. Zarzucił nadto, że informacja o kwocie wykorzystanych środków z budżetu UE pochodzi z zarządzenia wójta gminy z dnia 31 maja 2010 r. wydanego przez powódkę. Wypowiedź dotycząca niedoinwestowania oświaty, sportu i kultury nie jest w stanie naruszyć niczyich dóbr osobistych, a nadto stanowi ocenę. Natomiast dotacje na utrzymanie (...) istotnie zmniejszyły się. Z kolei wypowiedź dotycząca podporządkowania Rady Gminy Wójtowi odnosi się do stosunków faktycznych, które przejawiały się w podporządkowaniu niektórych radnych, w związku z czym niczyich dóbr osobistych nie narusza. W czasie pełnienia funkcji wójta przez powódkę miało miejsce lekceważenie głosu mieszkańców, ich postulatów i opinii. Natomiast władze Gminy M. rzeczywiście wydały w przeszłości niezgodne z prawem decyzje.

Pozwany zarzucił, że krytyczne opinie podniesione w artykułach dotyczące całokształtu funkcjonowania gminy nie zniesławiają konkretnej osoby fizycznej i nie naruszają niczyich dóbr osobistych.

W piśmie z dnia 22 czerwca 2012 r./ k. 523-528 akt/ powódka ostatecznie sprecyzowała żądanie pozwu wnosząc o :

- zakazanie rozpowszechniania przez pozwanego nieprawdziwej informacji jakoby „w 2010 r. Gmina M. była najbardziej zadłużoną gminą w Polsce”, a sama gmina za rządów M. M. była w „dramatycznej sytuacji finansowej”; zaś sytuacja zapaści finansowej była wynikiem nieudolności w zarządzaniu gminą”, albowiem są to informacje nieprawdziwe, sugerujące jakoby M. M. zadłużyła Gminę M. najbardziej w Polsce w roku 2010 oraz, że doprowadziła nieudolnym zarządzaniem do zapaści finansowej gminy,

- zakazanie pozwanemu publikowania nieprawdziwych informacji sugerujących, jakoby decyzje w sprawach majątkowych gminy, które w ocenie pozwanego były nietrafione – takie jak np. „nietrafiona rozbudowa Urzędu Gminy oraz budowa gigantycznego gimnazjum w M. nieadekwatnego do potrzeb i nie uwzględniającego wskaźników demograficznych (...)” obciążały ówczesną Wójt M.,

- zakazanie pozwanemu publikowania nieprawdziwych informacji sugerujących jakoby „obraz infrastruktury pozostawiony przez poprzednie władze gminy to w dużej części dziurawe, wąskie drogi bez chodników, niewystarczająca ilość wody, dostęp do kanalizacji dla mniej niż 30% mieszkańców” Twierdziła przy tym albowiem

sugerują one, jakoby w Gminie M. drogi były węższe, niż gdzie indziej, czy też były bardziej dziurawe, niż gdzie indziej, co oczywiście nie polega na prawdzie,

- zakazanie pozwanemu publikowania nie znajdującej poparcia w faktach tezy, jakoby „Gmina M. nie wykorzystała wielkiej szansy, jaka w latach 2007-2010 dawały fundusze unijne”. W jej ocenie wypowiedź ta jest szkodliwa, albowiem sugeruje, że po 2010 r. już nie ma środków unijnych, o których uzyskanie można się w gminie starać, a ponadto w latach 2006-2010 tj. za kadencji powódki Gmina M. była liderem wśród gmin wiejskich w pozyskiwaniu środków z UE.

Powódka domagała się także, aby oświadczenie pozwanego ukazało się w Dzienniku(...)i Gazecie (...), a także w Biuletynie Informacyjnym Gminy M. – Głos Gminy M..

Wskazała, że tak określone żądanie wraz z tym, zawartym w piśmie inicjującym postępowanie, stanowi ostateczną treść jej żądań skierowanych przeciwko S. S./ k. 712 akt /

Pozwany wniósł o oddalenie tak rozszerzonego powództwa.

Wyrokiem z dnia 17 października 2012r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.777 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

W publikacji zatytułowanej (...). (...) na pierwszej stronie znajduje się podpisana imieniem i nazwiskiem S. S. jako Przewodniczącego Stowarzyszenia (...) informacja o treści: „W Gminie M. potrzebne są gruntowne zmiany. Pierwsza z nich, to konieczność wyprowadzenia gminy z gigantycznego długu, do którego doprowadziły 10-letnie rządy obecnego wójta. O długu i o kilku innych sprawach, o których powinni wiedzieć mieszkańcy (a czego nie dowiedzą się z (...)) piszemy w tej gazecie.”

Znajdują się w niej nadto wypowiedzi, niepodpisane imieniem i nazwiskiem, dotyczące nieudolnego pozyskiwania środków unijnych przez Gminę M., dziurawych i zniszczonych dróg w gminie, braku chodników, niedoinwestowania oświaty, sportu i kultury, nieprawidłowości przy wydawaniu decyzji, podporządkowania radnych wójtowi oraz lekceważenia głosu mieszkańców.

Publikacja ta została przygotowana przez kilka osób z kolegium Stowarzyszenia w oparciu o informacje, które pojawiały się na zebraniu Stowarzyszenia, natomiast redakcją publikacji zajmował się S. R. i on dostarczył większość tekstów.

W dniu 9 listopada 2011 r. S. S. opublikował list otwarty do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W liście tym znalazły się następujące wypowiedzi:

„Mieszkam w małej miejscowości pod K.. Jestem przewodniczącym Stowarzyszenia (...). Nasza gmina została kiedyś podzielona przez tzw. „(...)”. Droga ta ma status „drogi szybkiego ruchu”, natomiast zapomniano o tym, że mieszkają przy niej ludzie i codziennie mają potrzebę przejścia na drugą stronę ulicy. Na tej drodze zginęło wielu mieszkańców, w tym kilku moich sąsiadów. W całej gminie mamy do dyspozycji tylko jeden wiadukt i jedną kładkę dla pieszych, przy czym do kładki nie ma dojścia. Niedawno odwiedził mnie kolega z Kanady, który przeżył szok, widząc przebiegających przez szosę pieszych. My już do tego się przyzwyczailiśmy, do tego, że w państwie polskim życie i zdrowie ludzkie nie jest najważniejsze.

W ubiegłym roku w naszej gminie nastąpiła duża mobilizacja społeczna, czego skutkiem była wymiana wójta i dużej części rady gminy. Nowy wójt i nowa rada (zostałem także radnym) próbują wydobyć gminę z kryzysu.

Jeszcze w ubiegłym roku byliśmy najbardziej zadłużoną gminą w Polsce. Obecnie próbujemy poradzić sobie z zapaścią finansową i chybionymi inwestycjami, które pozostały po naszych poprzednikach. Wielu mieszkańców gminy przeżyło konsternację, gdy dowiedziało się o decyzji Pana Prezydenta z 20 grudnia 2010 r. (już po wyborach samorządowych)

o nadaniu Złotego Krzyża Zasługi „za zasługi w działalności na rzecz społeczności lokalnej” dla byłego wójta i byłego przewodniczącego rady oraz brązowych krzyży dla byłego wice wójta, przewodniczącego komisji rewizyjnej i przewodniczącego komisji budżetowej. Osoby te miały swój poważny udział w doprowadzeniu gminy na skraj bankructwa. Żyjemy w państwie, gdzie nagrody i kary dostaje się w zależności od tego, czy się stoi po „właściwej” stronie, byli wójtowie założyli gminne koło (...), więc orderzy się należały?”

W piśmie z dnia 23 marca 2012 r. skierowanym do J. M. – Wojewody (...), S. S. jako Przewodniczący Stowarzyszenia (...) zawarł następujące sformułowania:

„Jednocześnie proszę o wyjaśnienie, jakie były motywy odznaczenia Złotymi Krzyżami Zasługi pani M. M. – byłego wójta Gminy M. oraz pana M. S. – byłego przewodniczącego Rady Gminy M.? W 2010 r. Gmina M. była najbardziej zadłużoną gminą w Polsce. Informacja o dramatycznej sytuacji finansowej była podawana przez szereg mediów w Polsce. W ocenie wielu mieszkańców sytuacja zapaści finansowej była wynikiem nieudolności w zarządzaniu gminą. (...) Większość tych pieniędzy przeznaczono na duże inwestycje: nietrafioną rozbudowę Urzędu Gminy (5,4 mln zł) oraz budowę gigantycznego gimnazjum w M. nieadekwatnego do potrzeb i nie uwzględniającego wskaźników demograficznych (wydano 11 mln zł). (...) Obraz infrastruktury pozostawiony przez poprzednie władze Gminy, to w dużej części dziurawe, wąskie drogi bez chodników, niewystarczająca ilość wody, dostęp do kanalizacji dla mniej niż 30% mieszkańców. Gmina M. nie wykorzystała wielkiej szansy jaka w latach 2007-2010 dawały fundusze unijne.”

W dniu 10 sierpnia 2011 r. Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Rady Gminy M. B. G. złożyła w Prokuraturze Rejonowej w Wieliczce zawiadomienia o popełnieniu przez M. M. na szkodę Gminy M. przestępstwa z art. 296 § 1 k.k. oraz o popełnieniu przez nią na szkodę Gminy M. przestępstwa z art. 305 § 2 k.k. Postanowieniem z dnia 30 września 2011 r. prokurator zatwierdził postanowienie Komendy Powiatowej Policji w K., która po rozpoznaniu zawiadomienia B. G. odmówiła wszczęcia śledztwa w sprawach: rażącej niegospodarności w trakcie procedury przygotowawczej oraz realizacji budowy Gimnazjum i Hali (...) Widowiskowej w M.” zaistniałej w okresie od bliżej nieustalonego dnia i miesiąca 2005 r. do 10.12.2010 r. w M. woj. (...) tj. o przest. z art. 296 § 1 k.k. oraz naruszenia prawa w trakcie przygotowania konkursu na opracowanie „Koncepcji Architektonicznej budowy Gimnazjum i Hali (...) Widowiskowej w M.”, a także przetargu na projekt budowlany tej inwestycji, co doprowadziło do znacznej szkody majątkowej Gminy M. zaistniałego w okresie od bliżej nieustalonego dnia i miesiąca 2005r. do 10.12.2010 r. w M. woj. (...) tj. o przest. z art. 300 § k.k., wobec stwierdzenia, że czyny nie zawierają znamion czynów zabronionych.

Sąd Rejonowy w Wieliczce utrzymał w mocy postanowienie z dnia 30 września 2011 r. z tą zmianą, że w zakresie czynu 2 ustalił kwalifikację z art. 305 § 2 k.k. a za podstawę w tym zakresie przyjął art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k..

Poza tym Sąd Okręgowy ustalił, iż orzeczeniem z dnia 5 czerwca 2012 r. (...) Komisja Orzekająca (...)w K. uznała M. M. za odpowiedzialną za naruszenie dyscypliny finansów publicznych polegające na zaciągnięciu zobowiązań z przekroczeniem zakresu upoważnienia określonego uchwałą budżetowa na rok 2010 i na rok 2011 i na tej podstawie wymierzyła M. M. karę upomnienia.

W zarządzeniu z dnia 31 maja 2010 r. wójt Gminy M. poinformował, że w roku 2009 Gmina M. wykorzystwała środki pochodzące z budżetu Unii Europejskiej na kwotę 101.770,60 zł.

W latach 2000-2010 doszło do uchylenia szeregu decyzji administracyjnych wójta Gminy M. przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze lub sąd administracyjny.

Zadłużenie Gminy M. na koniec kadencji powódki jako wójta wynosiło około 19 milionów złotych, na dzień 31 grudnia 2010 r. łączna kwota długu gminy M. wynosiła 58,2% wykonanych dochodów, natomiast najwyższy ten współczynnik w M. występował w wypadku gminy R. i wynosił 62,5%.

Dotacja z budżetu Gminy M. dla Gminnego Ośrodka (...) w M. zmniejszyła się z kwoty 5.92145 zł. w 2009 r. do kwoty 4.92542 zł. w roku 2010.

W okresie sprawowania przez powódkę funkcji wójta w Gminie M. dzieci do gimnazjów były dowożone jednym gimbusem. W 2008r planowano wydatki na oświatę w kwocie 10.316.453 zł, z czego nie wydatkowano, z powodu braku środków, kwoty 119.338 zł, w roku 2009 r. planowano wydatki na oświatę w kwocie 11.866.237 zł, z czego nie wydano z tego samego powodu kwoty 1.318.338 zł. W roku kolejnym planowano wydatki na oświatę w kwocie 11.629.991 zł, z czego nie zrealizowano kwoty 139.148,56 zł,

W 2009r wyremontowano (z pominięciem remontów cząstkowych) 2.185 metrów bieżących dróg gminnych oraz w ramach zadań inwestycyjnych przebudowano drogę na długości 340 metrów bieżących, w kadencji 2006-2010 wykonano 163 metry bieżące chodnika przy ul. (...).

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że w świetle art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c. nie doszło do zarzucanego w pozwie naruszenia dóbr osobistych powódki.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego- w jego ocenie - nie budzi wątpliwości, że wśród kwestionowanych przez powódkę wypowiedzi znajduje się szereg krytycznych ocen odnoszących się mniej lub bardziej pośrednio do działalności publicznej M. M. jako wójta gminy oraz powołanie szeregu faktów na uzasadnienie takich ocen.

Jednakże jeżeli chodzi o wypowiedzi o faktach, jako naruszające dobra osobiste zakwalifikować należy głoszenie nieprawdziwych okoliczności odnoszących się do danej osoby. Oceny natomiast – w odróżnieniu od wypowiedzi o faktach – nie nadają się do kwalifikacji według kryterium prawdy lub fałszu. Zatem nie jest wykonalne badanie, czy wypowiedzi ocenne naruszają dobra osobiste ze względu na to, że są niezgodne z prawdą. To czy kwestionowane przez powódkę krytyczne wypowiedzi rzeczywiście naruszyły jej dobra osobiste powódki może wynikać z analizy takich elementów tych wypowiedzi jak ich rzeczowość, stosowność oraz forma, w jakiej została wyrażone, biorąc nadto pod uwagę kontekst ich wygłoszenia.

Nie można bowiem przyjąć, że każda krytyczna wypowiedź jest równoznaczna z naruszeniem godności osoby, której dotyczy. W ramach kontekstu wypowiedzi uwzględnić natomiast w szczególności należy to, że kwestionowane w niniejszej sprawie wypowiedzi odnoszą się do działalności publicznej powódki.

Gwarantowana przez art. 54 Konstytucji RP oraz art. 10 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r. wolność wyrażania opinii nabiera szczególnie istotnego znaczenia w odniesieniu do wypowiedzi odnoszących się do spraw publicznych. Polityk musi się bowiem zawsze liczyć z tym, że jego działalność publiczna może podlegać ocenom krytycznym.

Nie jest rolą Sądu decydowanie, czy oceny krytyczne działalności publicznej określonej osoby są uzasadnione czy nie. Wyrażanie krytycznych ocen tej działalności, nawet jeżeli zainteresowany ocenia tę krytykę subiektywnie jako głęboko niesprawiedliwą i krzywdzącą, nie stanowi naruszenia dóbr osobistych zainteresowanego, w szczególności nie stanowi naruszenia dobrego imienia i czci zainteresowanego, o ile oceny te nie zostały sformułowane w celu zelżenia, znieważenia lub poniżenia osoby, do której się odnoszą.

Zakazywanie, czy w inny sposób represjonowanie, negatywnych ocen działalności publicznej mieszczących się w powyżej zakreślonych granicach byłoby równoznaczne z niedopuszczalną cenzurą wypowiedzi.

W ocenie Sądu Okręgowego wszystkie kwestionowane przez powódkę wypowiedzi mieszczą się w powyżej opisanych granicach. Wypowiedzi zawarte w publikacji przedwyborczej Stowarzyszenia (...) zawierają wprawdzie szereg negatywnych ocen sposobu zarządzania Gminą M. w okresie, gdy powódka pełniła funkcje wójta. Podpisana imieniem i nazwiskiem powoda wypowiedź o treści „W Gminie M. potrzebne są gruntowne zmiany. Pierwsza z nich, to konieczność wyprowadzenia Gminy z gigantycznego długu, do którego doprowadziły 10-letnie rządy obecnego Wójta. O długu i o kilku innych sprawach, o których powinni wiedzieć mieszkańcy (a czego nie dowiedzą się z (...)) piszemy

w tej gazecie.” jest wypowiedzią krytyczną, ale zarazem wyważoną i spokojną, nie zmierzającą do poniżenia lub znieważenia powódki.

Pozostałe wypowiedzi zawarte w tej publikacji nie były podpisane przez pozwanego i w związku z tym nie sposób stwierdzić, że ponosi on odpowiedzialność za ich treść. Niezależnie od powyższego, można zasadnie twierdzić, iż także i one dóbr osobistych powódki nie naruszyły.

Zarzut nieudolności w pozyskiwaniu środków unijnych w okresie pełnienia przez powódkę funkcji wójta należy również zakwalifikować jako negatywną ocenę a nie jako stwierdzenie faktu. Uzasadniono ją, wskazując na kwotę pozyskanych środków w 2009 r. i dzieląc ją przez liczbę mieszkańców gminy. Nie można również uznać, że naruszają dobra osobiste powódki sformułowania w publikacji Stowarzyszenia (...) dotyczące niedoinwestowania oświaty, sportu i kultury. Wypowiedź dotycząca „niedoinwestowania” tych zadań również stanowi subiektywną ocenę wypowiadającego i jako taka zweryfikować się nie daje.

Kwestia, czy w gminie brakuje świetlic dla dzieci i młodzieży jest również zagadnieniem ocennym i jako takie nie podlega weryfikacji. Brak jest również podstaw do uznania, że konstatacja dotycząca podporządkowania Rady Gminy powódce w kadencji 2006-2010 naruszała dobra osobiste powódki. Natomiast pozwany przedstawiając szereg orzeczeń Samorządowego Kolegium Odwoławczego w K. oraz Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w K. wykazał również, że w trakcie kadencji powódki były wydawane rozstrzygnięcia administracyjne, które podlegały uchyleniu w wyższej instancji, a zatem istniały podstawy do podniesienia zarzutu, że w okresie tym wydawano decyzje niezgodne z prawem.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych przez powódkę w stosunku do zawartych w liście otwartym pozwanego z dnia 9 listopada 2011 r. do Prezydenta RP wypowiedzi krytycznych Sąd I instancji wykluczył możliwość zakwalifikowania ich jako naruszających dobra osobiste powódki.

Zawarte w tym liście wypowiedzi kwestionujące zasadność przyznania powódce przez Prezydenta Złotego Krzyża Zasługi za zasługi dla społeczności lokalnej i rozwoju samorządności stanowią wyraz opinii pozwanego w tej kwestii, którą to opinię ma on prawo wyrażać w świetle powyżej powoływanych przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, gdyż nie naruszają one godności ani dobrego imienia powódki. Podobnie rzecz się ma z wypowiedziami pozwanego zawartymi w liście z dnia 23 marca 2012 r.

Nie dopatrył się także Sąd I instancji naruszenia ich w fakcie zgłoszenia przez Komisję Rewizyjną Rady Gminy M. zawiadomienia do Prokuratury Rejonowej wW.o możliwości popełnienia przez powódkę przestępstw. Pozwany nie kwestionował wprawdzie, że wchodzi w skład Komisji Rewizyjnej. Jednakże zawiadomienie to zgłosiła w imieniu Komisji jej Przewodnicząca, a z materiału dowodowego nie wynika, jaka właściwie była rola pozwanego przy podejmowaniu przez Komisję decyzji o jego dokonaniu.

Niezależnie od tego, nawet gdyby hipotetycznie przyjąć że pozwany współuczestniczył w podejmowaniu decyzji o zgłoszeniu takiego zawiadomienia, chociażby w postaci głosowania za poparciem tego wnioskiem, to brak jest podstaw do przyjęcia, że skierowanie takiego zawiadomienia stanowi naruszenie dóbr osobistych. Należy bowiem mieć na uwadze, że na Komisji Rewizyjnej Rady Gminy jako organie Rady Gminy spoczywa niewątpliwie obowiązek zawiadomienia Prokuratora lub Policji o przestępstwie na szkodę jednostki samorządowej, o którym dowiedziała się w związku ze swoją działalnością.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 98 §1 kpc.

Apelacje od tego orzeczenia złożyła powódka, zaskarżając je jedynie w takim zakresie o ile obejmowało ono oddalenie roszczenia niemajątkowego M. M..

Taki jej zakres wyraźnie na pytanie Przewodniczącego oznaczył na rozprawie apelacyjnej jej pełnomocnik procesowy / k. 759 akt/

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- naruszenia prawa procesowego, a to art. 227 kpc w zw. z art. 217 §1 kpc , który miał zostać zrealizowany poprzez- w ocenie powódki jak to określiła , nadmiernie rygorystycznym, oddaleniu zgłoszonych przez nią wniosków dowodowych w tym dowodu z przesłuchania stron oraz

- sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W ocenie powódki jest on usprawiedliwiony dlatego, że Sąd niższej instancji nietrafnie uznał, że wypowiedzi pozwanego zawarte zarówno w liście otwartym do Prezydenta RP jak i w piśmie do Wojewody (...) mówiące o tym, iż gmina M. jest najbardziej zadłużoną gminą w Polsce wadliwie zostały zakwalifikowane przez Sąd Okręgowy jako ocenne , a przez to nie mogące być uznanymi za twierdzenia o niezgodnym z prawdą fakcie, wypowiedziane przez S. S. w złej wierze i celowo.

W oparciu o te zarzuty powódka domagała się zamiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia żądania pozwu oraz obciążenia przeciwnika procesowego kosztami postępowania za obydwie instancje.

W motywach apelacji M. M. wskazywała, że użycie przez pozwanego w tych dwóch dokumentach wskazanego wyżej określenia było niezgodnym z prawdą twierdzeniem o faktach , które zostało przez niego sformułowane celowo. Trzeba przy tym, zdaniem apelującej wziąć pod uwagę , że źródła tej konstatacji, jako prawdziwej niezasadnie Sąd Okręgowy upatruje piśmie Ministra Finansów w sytuacji w której, zgodnie z obowiązującymi przepisami , organem nadzoru finansowego na jednostkami samorządu terytorialnego jest Regionalna Izba Obrachunkowa. Z jej kolei pisma z 30 sierpnia 2012r wynikała ich nieprawdziwość t skoro nie wymienia ono Gminy M. jako najbardziej zadłużonej Gminy w Polsce według stanu na dzień 31 grudnia 2010r, wskazując jako taki , inny podmiot samorządu terytorialnego.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy M. M. nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu.

Chybiony jest zarzut skonturowany na negacji decyzji procesowej Sądu I instancji z dnia 3 października 2012r, którą oddalił on wnioski dowodowe apelującej zarówno o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków M. S., T. K., R. S. i G. S. / k. 712 akt/ jak i dowodu z przesłuchania stron / k. 713 akt/

Wskazując pierwszej kolejności na fakt, że w ramach tego zarzutu powódka nie przedstawiła argumentacji mogącej wspierać twierdzenie, iż oddalając te wnioski Sąd rzeczywiście naruszył wskazane w tym zarzucie normy procesowe i to w sposób mający istotny wpływ na wynik sprawy , poprzestając na ogólnikowym twierdzeniu o nadmiernym rygoryzmie [formalizmie] przy jej podjęciu, przede wszystkim należy zauważyć, iż oparcie apelacji na tym zarzucie nie może być brane pod rozwagę, przy ocenie poprawności prawnej rozstrzygnięcia Sądu I instancji w ramach kontroli instancyjnej.

Oto bowiem po wydaniu tej treści postanowienia dowodowego obecny na rozprawie podczas przebiegu której zapadło, profesjonalny pełnomocnik M. M. nie podniósł zarzutu opartego na normie art. 162 kpc./ k. 713 v akt /

Zaniechanie to, zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyklucza możliwość skutecznego sformułowania zarzutu apelacyjnego u którego podstaw znajdować by się miała negacja takiego orzeczenia Sądu niższej instancji.

Również drugi z postanowionych zarzutów nie jest zarzutem usprawiedliwionym.

Powódka formułuje go jako zarzut sprzeczności ustaleń z treścią materiału dowodowego.

Jednak, gdy wziąć pod uwagę argumenty jakie zostały przez nią powołane by go uzasadnić stwierdzić należy, że w istocie stanowi on środek zakwestionowania nie sposobu dokonania ustaleń faktycznych ale oceny skonstatowanych faktów , doniosłych dla rozstrzygnięcia.

W szczególności tej oceny, która dotyczy sformułowań w dokumentach skierowanych przez S. S. do Prezydenta RP i Wojewody (...) w tych ich fragmentach w których wskazywał on, iż gmina M. jest gmina najbardziej w Polsce zadłużoną.

W ocenie apelującej stwierdzenia te są nieprawdziwe, sformułowane celowo i w złej wierze.

Taka motywacja, daje podstawę do usprawiedliwionego wniosku, iż w istocie powódka nie neguje dokonanych przez Sąd niższej instancji ustaleń, ich kompletności czy zgodności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym i dlatego też ustalenia te, jako niewadliwe , Sąd II przyjmuje za własne.

Uzasadnienie to, mimo, że M. M. nie formułuje w apelacji żadnych zarzutów materialno prawnych każe odnieść się do zagadnienia czy rzeczywiście zawarte przez pozwanego we wskazanych przez apelującą dokumentach stwierdzenia o tym, iż gmina M. była najbardziej zadłużoną gminą w Polsce mogły być takimi, które mogły naruszać dobra osobiste powódki.

Przeciwko takiej ocenie przemawiają następujące argumenty.

Po pierwsze złożona w aktach informacja Ministra Finansów z dnia 18 lipca 2012r / k. 613 akt/ skierowana do pozwanego w odpowiedzi na wniosek o udostępnienie informacji publicznej, wskazuje, iż według danych za drugi kwartał 2010r najwyższy wskaźnik zadłużenia [według przyjętych zasad jego wyliczenia] spośród gmin w Polsce , miała rzeczywiście gmina, której wójtem wówczas była M. M..

Informacja ta miała charakter dokumentu urzędowego, który korzysta m. in. z domniemania prawdziwości jego treści.

Zatem pozwany na jego podstawie mógł budować własne oceny i opinie o takim poziomie zadłużenia jednostki samorządowej w której mieszka, przekazując je in. w dokumentach kierowanych tak do Prezydenta RP. I Wojewody (...).

To, że na podstawie innych kryteriów bądź w innych okresach czasowych , gmina nie była wykazywana jako najbardziej zadłużona pozostaje bez znaczenia dla oceny zachowania pozwanego z punktu widzenia zasadności roszczenia powódki.

Po drugie stwierdzenia S. S., na jakie powołuje się powódka w apelacji, w obu tych dokumentach nie mają charakteru wobec jej osoby napastliwego, czy jakkolwiek inny sposób, przez użytą formę zmierzającego do ubliżenia jej czy wywołania poczucia poniżenia. Nie mogły zatem zostać uznane za naruszające jej dobra osobiste.

Wobec tego stanowisko prawne Sądu I instancji, który powództwo zmierzające do ich ochrony oddalił, było prawidłowe.

Z podanych wyżej przyczyn, Sąd Apelacyjny orzekł o oddaleniu apelacji, na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania Sąd II instancji rozstrzygnął na podstawie n art. 98 §1 w zw. z art. 108 §1 i 391 §1 kpc , stosując w zakresie ich rozkładu pomiędzy stronami, zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy.

Na kwotę należną S. S. z tego tytułu od przeciwniczki procesowej złożyła się suma 270 złotych , odpowiadająca stawce minimalnej wynagrodzenia zastępującego go radcy prawnego , ustalonej na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 i § 12 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002r { DzU Nr 163 poz. 1349 z późn. zm.}